

KS. KARD. HENRYK GULBINOWICZ
METROPOLITA WROCŁAWSKI

ARCHIDIECEZJA WROCŁAWSKA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO 46. MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO

(WYWIAD DLA „L'OSSERVATORE ROMANO”)

Ojciec Święty Jan Paweł II wybrał Polskę i Wrocław na miejsce 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbywać się będzie od 25 maja do 1 czerwca 1997 roku. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, aby przyniósł oczekiwane owoce, wymaga intensywnych przygotowań. Jak te przygotowania przebiegają w mieście kongresowym – Wrocławiu?

Przygotowania do tego wielkiego wydarzenia rozpoczęły się od momentu, gdy Ojciec Święty Jan Paweł II, w czerwcu 1993 r. w Sewilli na zakończenie poprzedniego kongresu, ogłosił publicznie, że Wrocław będzie gospodarzem 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego. Specjalna Komisja Teologiczna, licząca 46 przedstawicieli katolickich uczelni w Polsce (tzn. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz Papieskich Wydziałów Teologicznych w Poznaniu i we Wrocławiu) przygotowała dokument programowy Kongresu pt. *Podstawowe założenia 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego – Wrocław 1997* (tzw. „testo base”), dostępny dziś, po uzgodnieniu jego treści z Papieskim Komitetem ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, we wszystkich językach Kongresu. Języki kongresowe to: angielski, francuski, hiszpański, włoski, niemiecki, rosyjski i polski. Dziełem Komisji Teologicznej jest też ramowy program Kongresu, obejmujący – oprócz bogatej liturgii – cykl wykładów teologicznych i konwersatoriów. Program ten, już jesienią 1993 r., uzyskał aprobatę Ojca Świętego.

Pracom przygotowawczym do Kongresu patronuje Papieski Komitet ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych z siedzibą w Rzymie, przewodniczy mu ks. kard. Edouard Gagnon, i Komitet Krajowy z siedzibą we Wrocławiu. W strukturze Komitetu Krajowego funkcjonują: Sekretariat Kongresu z ks. bp. Janem Tyrawą – sekretarzem generalnym, i ks. bp. Edwardem Janiakim – kierownikiem Sekretariatu, Sekcje: Naukowo-Programowa, Liturgiczno-Muzyczna, Informacyjno-Publicystyczna, Dekoracyjno-Porządkowa i Administracyjno-Finansowa. Obecnie, przed rozpoczęciem Kongresu, zakończono niemal całkowicie przygotowania organizacyjne do przyjęcia Ojca Świętego i pielgrzymów we Wrocławiu. W przygotowania do Kongresu włączyło się czynnie środowisko naukowe Wrocławia, zwłaszcza Papieski Fakultet Teologiczny i Uniwersytet Wrocławski. Uczelnie te zorganizowały wspólnie sympozjum naukowe poświęcone Eucharystii: jej teologii, rozwojowi kultu eucharystycznego w dziejach Dolnego Śląska, a także obecności Eucharystii w kulturze regionu śląskiego. W sympozjum uczestniczyli czynnie, jako wykładowcy, biskupi miejscowych Kościołów siostrzanych: bp Jeremiasz, prawosławny ordynariusz diecezji wrocławsko-szczecińskiej i bp Ryszard Bogusz, ewangelicko-augsburski ordynariusz diecezji wrocławskiej. Ostatnio Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu urządził też cykl wykładów otwartych przybliżających problematykę Kongresu, które odbywać się będą w czwartki Okresu Paschalnego w Katedrze wrocławskiej.

Również Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego przez wszystkie soboty Wielkiego Postu organizował wykłady otwarte poświęcone tematyce przygotowań do Kongresu Eucharystycznego. W ramach tych przygotowań zorganizowano tam również sympozjum na temat „Eucharystia w literaturze, muzyce i sztuce sakralnej”

Jak wygląda przygotowanie duchowe, duszpasterskie Archidiecezji Wrocławskiej do 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego?

Podstawową drogę naszego przygotowania do Kongresu stanowi gruntowna realizacja programu duszpasterskiego proponowanego w obecnych latach przez Kościół w Polsce. Jego celem jest nowa ewangelizacja zaprogramowana przez Jana Pawła II jako przygotowanie do Jubileuszu Roku 2000. Problematyka duszpasterska roku 1996 była skoncentrowana wokół pokuty i nawrócenia, a przedmiotem refleksji duszpasterskiej w roku obecnym pozostaje Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki (por. Hbr 13,8). W tej sytuacji pierwszym i podstawowym zadaniem w perspektywie Kongresu jest sumienne prowadzenie duszpasterstwa zwyczajnego, bez którego bezowocne pozostaną nawet najlepsze inicjatywy

duszpasterstwa nadzwyczajnego. Właśnie duszpasterstwo zwyczajne obejmujące głoszenie Słowa Bożego, sprawowanie sakramentów świętych i służbę miłosierdzia oraz świadectwo życia chrześcijańskiego stwarza okazję, by także to wszystko, co wnoszą inicjatywy nadzwyczajne, mogło się urzeczywistnić. Wśród tych ostatnich uwzględniamy zwłaszcza następujące:

1. *Katecheza*. Lata 1996-97 traktujemy jako czas wielkiej katechezy o Eucharystii, prowadzonej w ramach katechizacji szkolnej, w spotkaniach wszystkich grup duszpasterskich, w homiliach liturgicznych, a także w ramach dni skupienia, rekolekcji, pielgrzymek, konferencji dekanalnych i innych. Katecheza ta zmierza do integralnego ukazania Eucharystii, które respektuje wszystkie istotne jej elementy, a więc: Ofiarę, Ucztę – Komunię świętą, obecność Chrystusa oraz akcję liturgiczną celebrującego zgromadzenia. Integralne bowiem rozumienie Eucharystii jest kluczem dla właściwego pojmowania Mszy świętej i pełnego w niej uczestniczenia, jak również poprawnego podejścia do kultu Eucharystii poza Mszą świętą.

2. *Sprawowanie Eucharystii, zwłaszcza niedzielnej*. W centrum działalności duszpasterskiej w czasie poprzedzającym 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny znajduje się celebracja eucharystyczna, stanowiąca ośrodek całego życia chrześcijańskiego (por. KL 47; KK 17). Koncentrujemy się na tym, by:

- w dalszym ciągu wychowywać wiernych do świadomego i czynnego udziału w zgromadzeniu eucharystycznym,
- w pełniejszym stopniu respektować w sprawowaniu Eucharystii eklesjalny charakter kultu chrześcijańskiego (por. KL 28-30; OWMR 50-73),
- sprawowanie liturgii eucharystycznej zwłaszcza niedzielnej i świątecznej zawsze było odpowiednio przygotowane przez duszpasterzy i zainteresowany zespół służby liturgicznej,
- duszpasterze pełniej wykorzystywali całe bogactwo ksiąg liturgicznych: Mszału i Lekcjonarza oraz zalecane przez nie różne formy sprawowania Eucharystii.

3. *Dzień Pański – niedziela*. Rozpowszechniona dziś szeroko świecka i rekreacyjna koncepcja tego dnia nakazuje i zobowiązuje, byśmy w ramach przygotowania duchowego do Kongresu Eucharystycznego, zdecydowanie uczyli wiernych, że:

- paschalno-wielkanocna treść niedzieli chrześcijańskiej wiąże się organicznie przede wszystkim z udziałem w Eucharystii. Z niej – jako centrum i szczytu wywodzą się wszelkie inne wartości, które winny wypełniać cały ten dzień, a także rozciągać się na pozostałe dni tygodnia i napełniać atmosferą paschalną całe życie ludzi wierzących;

– niedziela nie jest jedynie zwyczajnym dniem odpoczynku, mającym umożliwić człowiekowi nabranie nowych sił do pracy. Jest natomiast niedziela dniem, w którym człowiek świadomie odrywa się od działalności zawodowej i zarobkowej, aby podjąć te czynności, które mogą go ubogacić duchowo. Powstrzymanie się od pracy w niedzielę stanowi pewien czynnik równowagi w ogólnym rozwoju człowieka, element równowagi pomiędzy zajęciami zawodowymi: fizycznymi czy umysłowymi – a troską o własny rozwój duchowy.

4. *Kult Eucharystii poza Mszą świętą.* Istnieją w Archidiecezji Wrocławskiej liczne jego formy, takie jak np. całodzienne wystawienie w ramach tzw. adoracji wieczystej każdego dnia w roku w innej parafii, adoracja w pierwsze niedziele miesiąca, Godzina święta w I czwartki miesiąca i inne. W perspektywie Kongresu Eucharystycznego staramy się te formy zdynamizować i pogłębić, zwłaszcza przez odwołanie się do nauki papieża Pawła VI z encykliki *Mysterium fidei* i księgi liturgicznej pt. *Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą.*

5. *Służebna postawa wobec bliźnich.* Ojciec Święty Jan Paweł II przypomina, że prawdziwa cześć dla Eucharystii uczy nas czynnej miłości bliźniego: „Eucharystia wychowuje nas do tej miłości w sposób najgłębszy, ukazuje bowiem, jaką wartość w oczach Bożych ma każdy człowiek, nasz brat i siostra, skoro każdemu w taki sam sposób Chrystus daje siebie samego pod postaciami chleba i wina. Jeżeli praktykujemy autentyczny kult eucharystyczny, w oczach naszych musi rosnąć godność każdego człowieka. A poczucie tej godności staje się motywem najgłębszym naszego odniesienia do bliźnich. Musimy stawać się wrażliwi na każde ludzkie cierpienie i niedolę, na każdą niesprawiedliwość i krzywdę szukając w jaki sposób praktycznie jej zaradzić” (*List o tajemnicy i kulcie Eucharystii*, 6).

Formowanie takich postaw wśród wiernych traktujemy jako jedno z najpilniejszych zadań stawianych przed nami przez zbliżający się Kongres Eucharystyczny. Staramy się oddziaływać na wspólnoty parafialne, by inicjowały one i ożywiały różne formy pomocy drugiemu człowiekowi, takie jak np.:

- opieka i pielęgnowanie chorych, zwłaszcza samotnych i opuszczonych,
- pomoc załamany, przeżywającym duchowe depresje,
- kruczata miłości na rzecz biednych, głodnych, bezdomnych, pozostających bez pracy i środków do życia,
- opieka nad uboższymi rodzinami wielodzietnymi,
- zainteresowanie dziećmi i młodzieżą z rodzin zaniedbanych, rozwiedzionych, patologicznych, rodzin alkoholików,

- dar krwi dla ratowania życia ludzkiego, który ma stać się czynem Kongresu Eucharystycznego,
- wyrażona we właściwej formie deklaracja o gotowości oddania na przeszczepę własnych organów wewnętrznych w przypadku śmierci, również będąca konkretnym czynem kongresowym,
- bardziej zdynamizowane wspomaganie działalności misyjnej Kościoła, zwłaszcza na Wschodzie.

6. W perspektywie Kongresu Eucharystycznego, od uroczystości Chrystusa Króla 1995 r. rozpoczęły się w Archidiecezji rekolekcje parafialne, związane z intronizacją obrazu Najświętszego Serca Pana Jezusa w rodzinach. Zakończą się one w Okresie Przygotowania Paschalnego w bieżącym roku, w parafiach miasta Wrocławia. Prowadzą te rekolekcje księża jezuici i sercanie w dwudziestu zespołach.

Czym dla Kościoła katolickiego są międzynarodowe kongresy eucharystyczne? Czym będzie ten ostatni w naszym XX wieku Kongres Eucharystyczny, który odbędzie się we Wrocławiu?

Znaczenie międzynarodowych kongresów eucharystycznych zawiera się w ich już ponad 100-letniej historii. Wywodzące się z ubiegłego stulecia, w którym dały o sobie znać tendencje oświeceniowe, pozytywistyczne, próbujące wyeliminować Boga z życia człowieka, kongresy uczyły jak budować lepszy świat oparty na miłości Boga, na ewangelicznych zasadach. Generalnie można przyjąć, że każdy z dotychczasowych 45 kongresów eucharystycznych był, podjętą przez wszystkie stany Kościoła: duchowieństwo i laikat katolicki, odpowiedzią na osłabienie wiary, jej lekceważenie, a może i ignorancję wobec centralnej tajemnicy naszej wiary, jaką jest Eucharystia. W ten nurt wchodzi też 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny. Jego dokument programowy, zatytułowany: *Podstawowe założenia 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego – Wrocław 1997* głosi, że w perspektywie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, rok Kongresu we Wrocławiu będzie poświęcony w sposób szczególny celebracji „Jezusa Chrystusa, jedyne Zbawiciela świata, wczoraj, dziś i na wieki” (Hbr 13,8) – źródła wolności i prawdziwego wyzwolenia (n. 3). Przygotowanie zaś tej celebracji winno się dokonać na drodze „medytacji Eucharystii, w świetle której Kościół pragnie przywrócić wolności jej właściwy wymiar, tworząc z wrodzonej wolności ludzkiej prawdziwy fundament godnej odpowiedzi Stwórcy, jak też braterskiego i solidarnego współżycia obywatelskiego i chrześcijańskiego wszystkich społeczeństw i narodów Ziemi powołanych do tworzenia jednej rodziny” (tamże, 4).

Przytoczona formuła zawiera cztery elementy, mianowicie:

1. *Medytacja tajemnicy Eucharystii – źródła wolności.* Tajemnica Eucharystii – to ustanowiona przez Zbawiciela podczas Ostatniej Wieczery sakramentalna pamiątka Jego męki, śmierci i zmartwychwstania, utrwalająca w czasie, aż do Jego przyjścia w chwale (por. 1 Kor 11, 26) Ofiarę Krzyża; to sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości, uczta paschalna, w której przyjmujemy Chrystusa, w której dusza napętnia się łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały (KL 47). Wydaje się, że refleksja nad Eucharystią, uwzględniając jej integralną wizję (pamiątka, ofiara, uczta, sakrament trwałej obecności), winna zmierzać przede wszystkim do tego, by odkryć i ukazać cały duchowy dynamizm tej Wielkiej Tajemnicy naszej wiary. Jego źródłem jest Pascha Chrystusa, ów wolny akt stanowiący syntezę poddania się woli Ojca podczas Jego całego życia, jak również ostatnie ogniwo dokonanego tym sposobem dzieła zbawienia i rehabilitacji człowieka, nowego narodzenia jego wolności.

2. *Restytucja prawdziwej wolności.* Programowe hasło 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego „Eucharystia i wolność”, jak i biblijna jego interpretacja, wyrażona przez św. Pawła w słowach: „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” (Ga 5, 1), wskazują na istotny rys Jezusowego dzieła zbawienia, który Kościół pragnie w kontekście Eucharystii właściwie naświetlić. Wolność, ten królewski dar, jakim Stwórca ubogacił człowieka w akcie stworzenia, a jeszcze bardziej w dziele odkupienia, być może nigdy przedtem nie była poddana takim próbom, jak w obecnym – XX wieku. Wolność została zdeptana przez systemy totalitarne. Z drugiej jednak strony, w tym trudnym okresie, wolność osobową manifestowało wielu zwycięstwami ducha ludzkiego, które ujawniły, że w wierności wartościom i zasadom, w przebaczeniu, w autentycznej miłości bliźniego, posuniętej niekiedy aż do poświęcenia własnego życia, tkwi najgłębszy sens ludzkiego życia.

Wolności zagraża dzisiaj niepohamowany liberalizm propagujący styl życia opartego na absolutnej swawoli, pozbawiając je tego wymiaru, jaki prawdziwej wolności wyznacza Chrystusowe dzieło zbawienia i regeneracji człowieka.

Człowiek nosi w sobie obraz Boga osobowego, potwierdzony paschalnym misterium Chrystusa. Człowiek nie rodzi się jednak już wolny, jak tego chciałby liberalizm, rodzi się natomiast z możliwością stania się wolnym i z obietnicą zbawczego wyzwolenia. Człowiek, z natury osłabiony dziedzictwem grzechu, potrzebuje do niezbędnego rozwoju własnej wolności przede wszystkim zbawienia, to jest odkupienia ze strony samego Boga; potrzebuje pokonania misterium zła przez misterium zbawienia (por. tamże, 6).

Właśnie do tajemnicy zbawienia odwołuje się św. Paweł mówiąc o wolności ludzkiej wyzwolonej od grzechu i odkupionej łaską. Jej wyzwolicielem

jest Chrystus; to On „wyswobodził nas ku wolności” (Ga 5,1). Abyśmy pozostali wolni, wolą samego Chrystusa było, by tajemnica zbawienia i naszego wyzwolenia, którym jest Jego i nasza Pascha, uobecniała się sakramentalnie w Eucharystii, aż do Jego chwalebного i ostatecznego przyjścia.

3. *Wychowanie ku dojrzałej wolności.* Człowiek, w swej naturze osłabionej dziedzictwem grzechu, dla rozwoju swojej wolności potrzebuje szczególnego uzdolnienia i kształcenia. Jego formacja ku wolności wymaga najpierw odkrycia korzeni zła. Jest to możliwe poprzez spojrzenie na powołanie człowieka widziane całościowo, według jego parametru duchowego, którym jest sumienie właściwie uformowane.

W życiu chrześcijanina najbliższym źródłem kształtowania należytego osądu sumienia jest głos Boży, pouczający i oświecający człowieka, słyszany w religijnym otwarciu się na jego brzmienie, zwłaszcza w sprawowanej liturgii i w modlitwie osobistej, prywatnej. Dlatego sumienie często nazywa się głosem Bożym w człowieku, chcąc w ten sposób uwydatnić całkowite zawierzenie Stwórcy, z którym człowiek jednoczy się w miłości. Wiąże się z tym posłuszeństwo chrześcijanina wobec każdej postaci przepowiadania Ewangelii.

Sumienie oparte na zasadach i wartościach religijnych i moralnych prowadzi do nawrócenia, duchowej przemiany, która bierze swój początek i dokonuje się w misterium i służbie pojednania, w sakramencie pokuty, bez którego nie istnieje prawdziwe nawrócenie potwierdzone pośrednictwem Kościoła, głoszącego w imieniu Chrystusa słowo pojednania, zapraszającego do pojednania z Bogiem, udzielającego łaski odpuszczenia grzechów i wywalającego z winy. Człowiek powraca do swego Stwórcy i Prawzoru (por. Rdz 1,27), by żyć z Nim w pogłębionej symbiozie woli, a w końcu i natury, zgodnie ze słowami św. Piotra: „zostały nam udzielone drogocenne i największe obietnice, abyście się przez nie stali uczestnikami Bożej natury” (2 P 1,4).

Ostatecznie jednak dopiero Eucharystia, aktualizująca w sakramentalnych znakach dzieło zbawienia i rehabilitacji człowieka, tworzy nowy lud Boży, który posilając się Ciałem Pańskim – jednoczy się z Chrystusem w Jego posłuszeństwie Ojcu „aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8) i w miłości braci do końca (por. J 13,1).

4. *Świadectwo wolności.* Właściwie odczytana natura misterium paschalnego stanowi dla ludu Bożego ciągle wezwanie do życia w nierozzerwalnej relacji pomiędzy uczestnictwem w liturgii eucharystycznej i autentyczną wolnością dzieci Bożych. W rzeczywistości bowiem przyjmować słowo Boże, posilać się Chlebem eucharystycznym, jednoczyć się z Chrystusem, wielbić Ojca w Duchu i prawdzie, ożywiać swą wiarę przez kult i adorację, wreszcie

przejawiać miłość do braci, aż do samego ofiarowania życia, oznacza celebrację i świadectwo wolności, którą zostaliśmy wyzwoleni przez Chrystusa. Celebracja Eucharystii jako źródła i punktu kulminacyjnego życia Kościoła, winna znajdować swoje potwierdzenie w życiu społecznym, w służbie człowiekowi, pomocy biednym i cierpiącym, w szeroko pojętym miłosierdziu. Uczy Jan Paweł II: „Chrześcijanin, uczestnicząc w Ofierze Krzyża, dostępuje udziału w ofiarnej miłości Chrystusa i zostaje uzdolniony oraz zobowiązany do okazywania tejże miłości w życiu poprzez wszystkie swoje postawy i czyny” (*Veritatis splendor*, 107).

Każda wspólnota chrześcijańska, budowana na fundamencie Eucharystii, winna się stawać zaczynem nowej społeczności, w której ludzie siebie wzajemnie przyjmują, przebaczą sobie, w solidarności wzajemnej jeden drugiego brzemiona noszą, gdzie ludzie wewnątrznie wolni i pojednani stają się architektami prawdziwego pojednania między osobami, rodzinami i narodami, przyczyniając się do pozytywnego wyzwolenia, wyzwalającego moc prawdy, dobra, piękna i sprawiedliwości w naszym świecie (por. *Podstawowe założenia*, n. 30). To jest przesłanie, którym 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny pragnie pomóc społecznościom ludzkim kończącego się XX wieku, zwłaszcza krajom Europy Środkowo-wschodniej w budowaniu właściwego ładu moralnego w trudnych i przejściowych czasach.

I jeszcze jedno, kiedy pytamy, czym będzie najbliższy Kongres Eucharystyczny. Otóż Kongres we Wrocławiu, na wyraźne życzenie Ojca Świętego Jana Pawła II, celem szczególnym czyni spotkanie przedstawicieli Kościołów siostrzanych jednej chrześcijańskiej wiary. W swoim przemówieniu do uczestników sesji plenarnej Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych (18.05.1995) mówił Papież: „Kongres odbędzie się w historycznym mieście Wrocławiu, w samym sercu Europy, tej Europy, która dla dobra całej ludzkości musi zachować lub odnaleźć swoje chrześcijańskie korzenie. W tym mieście, którego bramy są otwarte ku Wschodowi i które ma bardzo wyraźny charakter ekumeniczny, Kongres będzie musiał zadać sobie pytanie, w jaki sposób chrześcijanie mają wyzwolić się od wszystkiego, co nie pozwala zgromadzić się razem wokół Eucharystii” Jest pragnieniem Papieża, aby w czasie Kongresu mógł spotkać się z wiernymi i przedstawicielami innych wyznań chrześcijańskich. Żywimy nadzieję, że to życzenie Piotra naszych czasów ziści się.

Dlaczego Wrocław wybrany został na miejsce 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego?

Już częściowo odpowiedziałem na to pytanie wyżej. Tu pragnę podkreślić, że to sam Papież podjął tę decyzję. Bardzo chciał, by kolejny Kongres

Eucharystyczny odbył się w tej części Europy, która przeżyła czas prześladowań i męczeństwa. W liście do mnie z dnia 29 maja 1993 r. Ojciec Święty napisał, że „Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbywający się w Europie Środkowo-wschodniej, podnoszącej się do życia w wolności po latach ateistycznego zniewolenia, będzie wymownym świadectwem wiary i pobożności eucharystycznej, która pomimo przeszkód lub wręcz prześladowań religijnych, zachowała niezwykłą głębię i bogactwo form. Będzie to więc Kongres wymiany darów duchowych pomiędzy Kościołami Wschodu i Zachodu, Północy i Południa, niemal w wigilię roku 2000”

Czy w Polsce odbywały się już międzynarodowe kongresy eucharystyczne?

Nie. Kiedy w połowie XIX wieku, we Francji rodziła się ta forma międzynarodowych spotkań religijnych, Polska znajdowała się pod zaborami, w konsekwencji których na okres 123 lat została wykreślona z mapy Europy. Stan taki trwał do roku 1918. W okresie między I i II wojną światową Komitet Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych przy Stolicy Apostolskiej postanowił zaproponować Polsce organizację Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w roku 1938. Był to rok Jubileuszu 900-lecia śmierci św. Stefana, króla Węgier. Ta okoliczność sprawiła, że na prośbę Episkopatu Węgierskiego gospodarzem 34. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego zostało miasto Budapeszt.

Po drugiej wojnie światowej Polska znalazła się, wraz z innymi narodami Europy Środkowo-wschodniej, pod przemożnym wpływem totalitarnej ideologii komunistycznej, która ograniczyła do minimum wszelkie przejawy publicznej manifestacji wiary świętej. Dziś, po 60 latach, dzięki Janowi Pawłowi II, wobec dokonujących się przemian w naszej części Europy, myśl zorganizowania Kongresu powróciła do Polski, która w maju obecnego roku stanie się gospodarzem 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego.

Jaka jest historia organizowania międzynarodowych kongresów eucharystycznych?

Idea międzynarodowych spotkań poświęconych kultowi Eucharystii zrodziła się w Europie Zachodniej w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Celem ich było nie tylko ożywienie i poszerzenie kultu eucharystycznego, lecz także przeciwstawienie się narastającym wówczas tendencjom laicyzacyjnym o wyraźnie antykościelnym, a nawet antyreligijnym zabarwieniu.

Szczególnie żywe tendencje w tym zakresie manifestowało środowisko katolickiego laikatu we Francji. Największe zasługi na tym polu miała Emilie-Marie Tamisier (1834-1910), która już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego stulecia organizowała pielgrzymki eucharystyczne. Popierali ją w działaniach jej spowiednicy, zwłaszcza późniejszy święty, ks. Piotr Julian Eymard (1811-1868) i bp Gaston De Segur (1820-1880) z Paryża, a także biskupi: Gaspard Mermillod z Fryburga w Szwajcarii i Victor-Joseph Doutreloux z Liege w Belgii. Biskup De Segur sporządził wykaz wszystkich cudownych miejsc kultu eucharystycznego we Francji, co ogromnie ożywiło pielgrzymowanie do nich. Przełomowymi wydarzeniami były tutaj: masowa pielgrzymka z Lille do Douai (1874) oraz nabożeństwa eucharystyczne w Awinionie (1876) i w Favernay (1878), będące w istocie nieoficjalnymi kongresami eucharystycznymi.

Osobą, która jako pierwsza zaproponowała zorganizowanie oficjalnego kongresu eucharystycznego, była wspomniana wyżej Emilia Tamisier. Jej zamiarem było przy tym nie tylko ożywienie ruchu pielgrzymkowego do miejsc kultu eucharystycznego, lecz również połączenie go z konferencjami i przekształcenie go w międzynarodowe spotkania religijno-naukowe. Pani Tamisier pragnęła w ten sposób zarówno ożywić kult eucharystyczny, rozszerzyć jego zasięg i przeciwstawić się w ten sposób laicyzacji oraz wzbudzać w katolikach poczucie siły i dumy z wyznawanej przez nich wiary.

Myśli swe przedstawiła gorącemu entuzjaście kultu Najświętszej Eucharystii – św. Piotrowi Eymardowi. Poparł on projekt Tamisier. Podobnie uczynił papież Leon XIII, który w roku 1879 wyraził zgodę na organizowanie kongresów eucharystycznych o zasięgu międzynarodowym. Pierwszy Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbył się w 1881 roku w Lille, pod hasłem: „Społeczne królestwo Chrystusa” Uczestniczyło w nim ponad 8000 osób, w tym 363 delegatów z: Austrii, Belgii, Chile, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Meksyku i Szwajcarii. W czasie tego pierwszego, historycznego spotkania czcicieli Chrystusa w Eucharystii ogłoszono kilkanaście referatów, w trzech zespołach tematycznych: adoracja i pokuta, kult i cześć zewnętrzna Eucharystii oraz propaganda. Zarówno w referatach i w dyskusji, a także w kazaniach zdecydowanie akcentowano konieczność przywrócenia prawu Bożemu należnego mu miejsca w życiu publicznym. Na zakończenie uczestnicy Kongresu powołali tymczasowy komitet, którego zadaniem głównym miało być przygotowanie następnych kongresów. Drugi Kongres zwołano do Awinionu w 1882 r. Jego temat zamknięto w słowach: „Schrystianizować życie przez Eucharystię” Miejscem trzeciego Kongresu było miasto Liege (czerwiec 1883 r.), gdzie obradowano nad stanowiskiem Kościoła wobec procesu postępującego zeświecczenia społeczeństw zachodnich. Tutaj też powołano stały komitet MKE.

W latach 1881-1902, to znaczy w okresie pontyfikatu papieża Leona XIII, przeprowadzono łącznie 14 kongresów. Początkowo odbywały się one co roku, później co dwa lub trzy lata. Z biegiem lat częstotliwość kongresów zmniejszyła się, a jednocześnie wyszły one poza Europę. W 1893 r. Kongres Eucharystyczny odbył się w Jerozolimie, a w roku 1910 w Montrealu. Jakkolwiek kongresy eucharystyczne wpisywały się zdecydowanie świadomością katolików, to jednak ich organizacja napotykała czasem na szereg trudności. I tak np. podczas 18. Kongresu w Londynie (wrzesień 1908) władze miejscowe nie zezwoliły na procesję eucharystyczną z Najświętszym Sakramentem. Odbyła się więc procesja bez Sanctissimum, chociaż uczestniczyło w niej ponad dwadzieścia pięć tysięcy dorosłych i prawie dwadzieścia tysięcy dzieci, a wśród duchownych uczestników pochodzących było siedmiu kardynałów, ponad dziewięćdziesięciu biskupów i prawie tysiąc kapłanów. Pierwszy kongres z udziałem katolików obrządków wschodnich odbył się w Jerozolimie, w maju 1908 r. W kongresie tym uczestniczyli m.in. katolicy obrządku ormiańskiego i kilku innych obrządków wschodnich. Po raz pierwszy w kongresie eucharystycznym uczestniczył legat papieski.

Pierwszym papieżem, który uczestniczył w kongresie i przewodniczył mu, był św. Pius X – w 1905r., a kongres ten, już 16 z kolei, odbywał się w Rzymie. Podczas 21. Kongresu, w Montrealu (wrzesień 1910) do wczesnej I Komunii św. przystąpiło prawie 35000 dzieci. Bywało, że poszczególne kongresy łączyło często z ważnymi rocznicami lub wydarzeniami o dużym znaczeniu dla chrześcijan, a zwłaszcza katolików kraju, w którym się odbywały. Tak było na przykład z 30. Kongresem zorganizowanym w maju 1930 r. w Kartaginie (dziś Tunezja) z okazji przypadającej wówczas 1500. rocznicy śmierci św. Augustyna. Podobnie w czasie następnego kongresu trwającego w 1932 r. w Dublinie wspomniano 1500. rocznicę przybycia do Irlandii apostoła i patrona tego kraju – św. Patryka. Ostatni kongres eucharystyczny przed drugą wojną światową odbył się w Budapeszcie. Przewodniczył mu, jako legat papieski, kard. Eugenio Pacelli, który niespełna rok później został wybrany papieżem. Na Kongres przybyło ponad sto tysięcy osób z całego świata. Wśród duchownych uczestniczyło w Kongresie piętnastu kardynałów i 330 biskupów. Kongres przebiegał pod hasłem: „Eucharystia więzią miłości” Wśród uczestników zabrakło katolików niemieckich, którym ówczesny ich przywódca – Hitler zakazał wyjazdu na Kongres. Pierwszy kongres po drugiej wojnie światowej odbył się w Barcelonie. Tam po raz pierwszy w historii kongresów, punktem centralnym nie była już procesja eucharystyczna, ale uroczysta Msza św. zakończona naturalnie procesją teoforyczną.

W ostatnim czterdziestolecu części obrad kongresowych przewodniczyli dwaj papieże, mianowicie: Paweł VI i Jan Paweł II. Pierwszy z nich

uczestniczył w kongresach w Bombaju (1961) i w Bogocie (1968). Drugi natomiast w Nairobi (1985), w Seulu (1989) i w Sewilli (1993). Oczekujemy z radością udziału Jana Pawła II w czwartym kongresie, tym razem na ziemiach Piastów, na Dolnym Śląsku – we Wrocławiu.

„Podstawowe założenia 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego” opublikowane zostały w sześciu językach. Jest to dokument, wokół którego winny toczyć się duszpasterskie i naukowe przygotowania Kongresu. Bardzo proszę Księdza Kardynała o jego krótką charakterystykę.

Zagadnienia zawartego w tym pytaniu dotykaliśmy już, przynajmniej dwukrotnie, wyżej. W tym miejscu pragnę podjąć je z innej perspektywy. W Ewangelii św. Jana czytamy, że niektórzy słuchacze Jezusa, słysząc o darze przyniesionej przez Niego wolności, mówili: „nigdy nie byliśmy poddani w niczyją niewolę – jakże Ty możesz mówić: wolni jesteście” (J 8,33). Byli pewni, że nie potrzebują z rąk Zbawiciela daru odnowionej wolności. Współczesny człowiek też czasem rozumuje podobnie. Mówi wówczas: przecież jestem wolny! Oto nie ciąży już nade mną zewnętrzne ograniczenia ani zakazy, po co mi więc jeszcze może być orędzie o wolności. Czyż nie mogę czynić wszystkiego, co tylko zechcę?

A jednak Pismo Święte przestrzega zbyt zadufanych w swoją iluzoryczną wolność: „mówisz: niczego mi nie potrzeba – a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny” (Ap 3,17). Brak spętania przez struktury zewnętrznego przymusu nie oznacza jeszcze, że człowiek stał się wolny, w takim zakresie, jak chce tego dla niego Bóg. Dlatego potrzebujemy Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa o wolności, potrzeba nam mądrości płynącej z Ewangelii wyzwolenia.

Dokument *Podstawowe założenia 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego – Wrocław 1997* w swej pierwszej części uświadamia nam, że dar wolności jest nam ciągle bardzo potrzebny. Każdy człowiek, zwłaszcza wierzący, winien się zastanowić, co jeszcze podlega w jego wnętrzu zniewoleniu, opanowane jest przez grzech, zniechęcenie czy brak entuzjazmu. Wśród głośno powtarzanych haseł pozbawionych treści, propagujących wolność połowiczną lub nawet fałszywą, musi odrodzić się w głębi serca pytanie o wolność prawdziwą. Ewangelia przypomina nam, że postać zewnętrzna wolności musi się spotkać z wewnętrznym wyzwoleniem serca. Dopiero wtedy, gdy człowiek okazuje się aż tak bardzo wyzwolony, że jest w stanie dawać w ofierze swoje życie dla dobra innych – w rodzinie, w Kościele, w codziennej służbie – można przeżyć prawdziwe wyswobodzenie z krępujących więzów egoizmu. Wzorem takiej, wszechobejmującej wolności są święci Kościoła.

Omawiany dokument, w drugiej swojej części, prowadzi do tego miejsca, w którym proklamowana przez Jezusa Chrystusa Ewangelia o wolności brzmi szczególnie czytelnie. Miejszem tym jest Kościół zebrany na Eucharystii. Podczas sprawowania Eucharystii „przez dar Ducha Zmartwychwstałego odnawia się w nas doświadczenie wyzwolenia” (n. 14). Moc Krzyża Chrystusowego uobecniata w Eucharystii sprawia, że doświadczamy nieustannie nowego życia, które przynosi Pan życia i śmierci. Jezus Chrystus żyje, a Eucharystia przynosi nam wyzwalające doświadczenie tego faktu. Eucharystia, miejsce proklamacji wolności ludzkiego ducha, okazuje się równocześnie miejscem jej przyjmowania, wraz z Ciałem i Krwią Zmartwychwstałego. W ten sposób następuje wzmacnianie Kościoła – Ciała Chrystusa. Pomimo wszelkich ludzkich słabości i grzechów, Kościół trwa: jego mocą bowiem nie jest tylko ludzka wspólnota, ale ciągle odnawiający się dar wyzwolenia z egoizmu, sporów i nieporozumień (por. n. 15).

Trzecia część dokumentu ukazuje konkretne zadania, jakie stawia przed chrześcijańskimi wspólnotami zbliżający się Kongres. Na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny nie wystarczy czekać, ale trzeba się do niego gorliwie przygotowywać, o czym zresztą rozmawialiśmy już wyżej, nawiązując do nowej ewangelizacji w perspektywie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. W chrześcijańskiej wspólnocie celebrującej wielkie tajemnice swojej wiary, wyzwolenie i wolność przestają być tylko ideologicznymi hasłami, a stają się codziennym przeżyciem i nieustannym doświadczeniem serca. Zaczynają się od „wyzwalającego z winy” radosnego spotkania z Chrystusowym Słowem Przebaczenia w sakramencie pojednania (por. n. 18), a swoją konieczną kontynuację znajdują w „konkretnym doświadczeniu wolności dzieci Bożych”, czyli na drodze życia świętego. Świętość życia i służba – to dwa wyznaczniki wolności chrześcijanina. Im silniejszy jest nacisk płynący z demoralizacji i negowania sensu Ewangelii, posłannictwa Kościoła – tym mocniejszą winna być odpowiedź ludzi wiary. Odpowiedzią tą jest wychowanie do takiej wolności, jakiej uczył Jezus Chrystus i jego apostołowie: „powołani zostaliście do wolności; tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału” (Ga 5, 13).

Wiara chrześcijańska nie pozostawia nas bezradnymi nawet wobec tak radykalnej przeszkody dla realizacji wolności, jaką jest śmierć. Tam gdzie ludzkie siły i rachuby załamują się i muszą zniknąć plany wyzwolenia czysto doczesnego, tam człowiek wierzący znajduje obietnicę przewyższającą ostatecznie wszelki lęk i trwogę: „kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54). Eucharystia zapowiada, że po zakończeniu ziemskiego życia wolnych dzieci Bożych, żyjących wolnością Ducha Świętego, dostąpimy radości uczyty niebiańskiej (por. n. 32).

Kogo ze znanych teologów, hierarchów Kościoła będzie gościł Wrocław podczas 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego?

Potwierdzili już swój udział następujący kardynałowie: A. Maida – Detroit, J. Korec – Nitra, F. Arinze – Rzym, K. Świątek – Pińsk, J. Sin – Manila, B. Law – Boston, J. Meisner – Kolonia, M. Vlč – Praga, L. Paskai – Budapeszt, S. Kim Sou Hwan – Seul, N. Moreire – Salvador, J. O’Connor – Nowy Jork, E. Gagnon – Rzym, E. Clancy – Sydney, E. Szoka – Rzym, C. Ruini – Rzym. Oczywiście obecni będą biskupi i kardynałowie polscy. Jak już wcześniej wspomniałem, 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny będzie miał szczególnie ekumeniczny charakter, dlatego też do Wrocławia przybędzie wielu wybitnych teologów i hierarchów również z Kościołów prawosławnego i protestanckiego.

Dziękuję Księdzu Kardynałowi za rozmowę.

Rozmawiał ks. Cezary Chwilczyński